

Sygn. akt III RC 193/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich
w składzie:

Przewodniczący SSR Barbara Świętochowska

Protokolant Anna Krasowska

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2017 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa T. F.

przeciwko J. F.

o ustalenie ustania obowiązku alimentacyjnego

I. Ustala, że obowiązek alimentacyjny powoda T. F., względem J. F., wynikający z wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 19 kwietnia 2012 roku w sprawie III RC 13/12, w kwocie po 200 (dwieście) złotych miesięcznie, ustał z dniem 12 stycznia 2012 roku;

II. Odstępuje od obciążania pozwanego kosztami procesu.

Sygn. akt III RC 193/17

UZASADNIENIE

Powód T. F., wystąpił o uchylenie jego obowiązku alimentacyjnego względem ojca J. F., ustalonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 19 kwietnia 2012 roku - z dniem 12 stycznia 2012 roku.

Wnosił także o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. We wniosku powód zawarł również żądanie zabezpieczenia powództwa, poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku T. Ż. (sygn. akt Kmp 29/12).

Pozwany J. F. wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

J. F. jest ojcem T. F.. Na mocy pkt II wyroku z dnia 19 kwietnia 2012 roku, T. F. został zobowiązany przez Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim, do łożenia tytułem alimentów na rzecz J. F. kwoty po 200 złotych, poczynając od dnia 12 stycznia 2012 roku. W pkt I tegoż wyroku obowiązek alimentacyjny, w kwocie po 100 złotych, został nałożony na drugiego syna pozwanego – P. F.. Z uwagi na to, że miejsce pobytu T. F. nie było znane, w sprawie III RC 13/12 ustanowiony został kurator adw. R. M., który wniósł o oddalenie powództwa. Sytuacja pozwanego T. F. była bliżej sądowi nieznana, wiadomo było tylko, że przebywał on za granicą.

W dacie ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów, pozwany J. F. miał 62 lata, wykształcenie zawodowe – stolarz meblowy, był osobą rozwiedzioną. Zamieszkiwał samotnie w K., w domu po swoich rodzicach, po których

postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku nie zostało przeprowadzone. Był zarejestrowany jako bezrobotny, sporadycznie dorabiał w sezonie u okolicznych gospodarzy. Z opieki społecznej otrzymywał zasiłek okresowy po 231 złotych miesięcznie przez okres 4 miesięcy. Leczył się na nadciśnienie. Ponościł wydatki: prąd – 104 zł za miesiąc, gaz – 50-60 zł raz na dwa miesiące. Podał, że był zobowiązany do płacenia alimentów na rzecz synów, ale nie pamiętał, do kiedy. J. F. nie był w stanie określić miesięcznych kosztów swego utrzymania. Nie zaprzeczał, że czasami spożywa alkohol, ale nie leczył się z powodu uzależnienia. Z synami nie utrzymywał kontaktu. Podnosił, że do złożenia powództwa zmusiło go to, że nie przetrzyma następnej zimy w domu wymagającym remontu.

Powyższe ustalono na podstawie akt Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim o sygnaturze III RC 13/12.

Wniosek powoda T. F. o zabezpieczenie powództwa w niniejszej sprawie, mocą postanowienia z dnia 26 lipca 2017 roku został oddalony, z uwagi na brak dostatecznych informacji o sytuacji życiowej pozwanego, jego możliwości zarobkowych i majątkowych oraz rozeznania Sądu co do tego, czy J. F. pozostaje obecnie w niedostatku.

Zgodnie z art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków należy rozumieć zarówno istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, jak też istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, wskutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych.

Obecnie powód T. F. ma 37 lat, posiada wykształcenie średnie – ślusarz-spawacz. Od 2006 r. przebywa na stałe w Anglii. Obecnie mieszka w L., pracuje w firmie (...) i osiąga wynagrodzenie w wysokości ok. 300 funtów tygodniowo. Pozostaje w związku nieformalnym z E. W., która pracując w sklepie budowlanym i osiąga dochód ok. 1500 funtów miesięcznie. Ze związku tego mają dwuletniego syna, który uczęszcza do przedszkola. Odpłatność za nie wynosi 780 funtów miesięcznie. Wydatki, jakie powód ponosi w związku z wynajmem mieszkania oraz kosztami utrzymania rodziny, to: 1700 funtów miesięcznie czynszu, 250-300 funtów miesięcznie za media, 150 funtów tygodniowo na żywność, 30 funtów tygodniowo za benzynę, 100 funtów miesięcznie na bilet komunikacji miejskiej dla dwóch osób, 80 funtów miesięcznie za ubezpieczenie samochodu marki B. (...), rocznik 2006. Ponadto pozwany ma zaciągnięty kredyt w wysokości 15 tysięcy funtów, którego miesięczna rata kredytu wynosi 280 funtów. Kredyt został wzięty na życie, na poczet spłaty długów po zobowiązaniach wynikających z poprzednio wynajmowanego mieszkania i jego wyposażenia. Budżet domowy pozwanego wspierany jest zasiłkiem z pomocy społecznej na dziecko, w wysokości 80 funtów miesięcznie.

Powód twierdził, że o fakcie, iż jest zobowiązany w stosunku do ojca tytułem lożenia alimentów, dowiedział się kilka miesięcy temu, w momencie, gdy konto założone wraz z E. W. w Polsce, zostało zamrożone. Wówczas skontaktował się z komornikiem sądowym i uzyskał informację, że jest dłużnikiem alimentacyjnym. T. F. podnosił, że pozwany, pomimo więzów krwi, jest osobą dla niego obcą. J. F. uchylał się od lożenia alimentów na małoletniego syna, prowadził hulawczy tryb życia, nadużywał alkoholu i nie przyczyniał się do wychowywania syna. Co więcej, zdaniem powoda, ojciec nie podejmował stałego zatrudnienia, mimo iż był stolarzem i mógł na stałe zarobkować. Powód twierdził wręcz, że pozwany wolał iść do więzienia, niż płacić alimenty.

Pozwany J. F. ma obecnie 66 lat i w okresie od 10 października 2017 r. do 7 maja 2018 r. przebywa w Areszcie Śledczym w H.. Podczas informacyjnego wysłuchania twierdził, że karę pozbawienia wolności odbywa za jazdę motorowerem pod wpływem alkoholu, gdyż taki znalazł sposób na przeżycie zimy. Gdy przebywa na wolności, zamieszkuje w domu w K., który stanowi własność siostry. Poności następujące wydatki: gaz – 50 zł miesięcznie, 70 zł – prąd, woda, wywóz śmieci – 70 zł rocznie. Utrzymuje się z emerytury w kwocie ok. 860 zł, pozostała część częściowo zajęta jest przez komornika. Potrafił dorobić, pracując w lesie przy sadzeniu lasu, przy wywózce drzewa, a także u prywatnych osób, otrzymując wynagrodzenie 250 zł/godz. Ma stwierdzoną niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym. Orzeczenie wydane zostało do 31 marca 2018 roku i wynika z niego, że pozwany nie wymaga odpowiedniego zatrudnienia, nie wymaga szkolenia, wymaga zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne według wskazań lekarskich, czasowej opieki, nie wymaga stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy drugiej osoby (k. 99). Ze złożonych kart informacyjnych

leczenia szpitalnego wynika, że J. F. przeszedł dwa udary, w wywiadzie stwierdzono nadciśnienie tętnicze, miażdżycę, hiperlipidemię, stan po przebytych złamaniu kręgow (..) i L1, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego, brachialgię lewostronną (k. 96, 100-102). Pozwany nie ma nikogo na utrzymaniu.

Powyższe ustalono na podstawie wyjaśnień informacyjnych stron postępowania (k. 61-62, 103-104) oraz pism procesowych złożonych w sprawie (k. 27-29, 49-59).

W celu ustalenia sytuacji majątkowej i osobistej powoda, kosztów utrzymania powoda oraz jego rodziny, a także możliwości finansowych i pozostawania przez powoda w niedostatku Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadków: E. W. i J. K..

Zeznania świadka E. W., lat 33, partnerki powoda, potwierdziły podane przez T. F. okoliczności dotyczące kosztów utrzymania powoda oraz jego rodziny, a także dochodów, które pozwalają im na skromne utrzymanie siebie i dziecka. Świadek podała, że największym wydatkiem w ich budżecie domowym jest ten związany ze żłobkiem syna. E. W. zeznała ponadto, że wraz z partnerem nie mają możliwości podjęcia dodatkowego zatrudnienia, z uwagi na fakt, że przy opiece nad małoletnim synem wymieniają się, wspólnie spędzając w ciągu tygodnia jedynie niedzielę. Na temat relacji, jakie łączą powoda z jego ojcem świadek zeznała, że powód kilka razy wspominał o ojcu, ale zawsze były to negatywne wspomnienia: ojciec pił, awanturował się, mamie powoda było ciężko wychowywać samotnie dwóch synów. Świadek potwierdziła również wyjaśnienia powoda odnośnie tego, że o alimentach zasądzonych na rzecz pozwanego z niniejszej sprawy powód dowiedział się rok temu, gdy z polskiego konta zaczęły znikać pieniądze. Odnośnie zaś do ich wysokości, stwierdziła, że „50 funtów alimentów to sporo. To jeden dzień w żłobku albo pieluchy dla syna”.

Świadek J. K., lat 50, obcy dla powoda, zeznał, że zna sytuację powoda od początku, z uwagi na to, iż jest jego bratem cioteczynym i mają bliskie kontakty rodzinne. Wiedział, że powód rzucił szkołę i wyjechał pracować za granicę. Jego zeznania potwierdziły wyjaśnienia T. F. związane z jego sytuacją majątkową i okolicznościami posiadania syna i kosztów jego utrzymania. Świadek posiadał wiedzę, że powód żyje skromnie, często nie starcza mu na podstawowe potrzeby. J. K. miał też rozeznanie o sytuacji majątkowej pozwanego. Zeznał, że J. F. pracował jako stolarz, zarabiał bardzo dobrze, ale nie zajmował się swoimi dziećmi, nie wspierał finansowo ani żony, ani synów. Ponadto zeznał, że pozwany ma obecnie ponad 60 lat i może dorobić w stolarce, gdyż wie, że w miejscu zamieszkania pozwanego są zakłady potrzebujące pracowników.

W ocenie Sądu, zeznania świadków należy uznać, co do zasady, za spójne i nieodbiegające od rzeczywistego obrazu sprawy. Chociaż zawnioskowani świadkowie to najbliższa rodzina powoda, Sąd dał im wiarę.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, doszło do zmiany stosunków, o jakich mowa w art. 138 kro, uzasadniających ustalenie ustania obowiązku alimentacyjnego powoda względem pozwanego. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności dopuszczonych jako dowód akt sprawy IV RC 1546/85 Sądu Rejonowego w Białymstoku z powództwa R. F. przeciwko J. F. o rozwód, wynika, że J. F. nie interesował się rodziną, nie wspierał żony w wychowywaniu małoletnich synów, uparczywie uchylał się również od ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, a także znęcał się nad rodziną. W związku z powyższym odbywał również wielokrotnie karę pozbawienia wolności (kartoteka karna J. F., k. 90 akt niniejszej sprawy). W stosunku do pozwanego J. F., prowadzona jest egzekucja komornicza przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bielsku Podlaskim Ł. I. z wniosku Skarbu Państwa – Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. (sygn. akt Kmp 55/07). Sąd ustalił, że na dzień 8 sierpnia 2017 roku, zadłużenie z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego wynosiło kwotę 13 367,75 złotych (k. 34 akt niniejszej sprawy).

Pomimo takiego postępowania, J. F. w 2012 roku wniósł sprawę o alimenty przeciwko swoim synom: P. i T., twierdząc wówczas, że znajduje się w niedostatku. W wyniku postępowania w sprawie III RC 13/12, sąd zasądził alimenty w stosunku do syna P. F. w kwocie po 100 złotych oraz w stosunku do syna T. F. w kwocie po 200 złotych, na rzecz ich ojca J. F.. T. F. przebywał wówczas za granicą, w jego imieniu w sprawie występował kurator dla nieznanego z miejsca pobytu, zrozumiałe więc jest, i Sąd dał wiarę powodowi, że o ciężącym na nim obowiązku alimentacyjnym w stosunku

do ojca, T. F. nie wiedział. Wobec powyższego, z wniosku J. F. została wszczęta egzekucja komornicza w stosunku do T. F., prowadzona przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku T. Ż. (sygn. akt Kmp 29/12). Sam pozwany, podczas informacyjnego wysłuchania w niniejszej sprawie stwierdził, że wniosek do komornika złożył złośliwie (informacyjne wysłuchanie, k. 103v, znacznik czasowy 00:18:48).

W ocenie Sądu, mając na uwadze całościowy obraz sprawy, a także postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszym postępowaniu, nie ulega wątpliwości, że alimenty orzeczone w sprawie III RC 13/12 zostały zasądzone z naruszeniem zasad współżycia społecznego, wobec czego zostały uchylone z dniem ich zasądzenia, tj. 12 stycznia 2012 roku. Za takim rozstrzygnięciem przemawia również sama postawa J. F., który – w ocenie Sądu – pomimo uporczywego uchylania się od ciężącego obowiązku alimentacyjnego, a także znęcania się fizycznego i psychicznego nad rodziną, nie tylko niełożył na jej utrzymanie, ale przyczynił się do jej rozkładu. Co więcej, po latach sam postanowił zwrócić się do synów o pomoc finansową, a nawet złośliwie, jak sam przyznał, złożył wniosek o wszczęcie egzekucji komorniczej w stosunku do jednego z synów – powoda w niniejszej sprawie.

Należy przypomnieć, że zgodnie z postanowieniem art. 144¹ kro zobowiązany może uchylić się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie pozwany nadużył swoich uprawnień wnosząc o alimenty, nadwerzęził zasady współżycia społecznego – życia w rodzinie – poprzez notoryczne uchylanie się od ciężącego na nim lata wstecz obowiązku alimentacyjnego, a także znęcanie się nad rodziną. Zgodnie natomiast z art. 5 KC nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zawinione i naganne zachowania są powszechnie potępiane w społeczeństwie. Nie można zatem wymagać, by osoba doznająca krzywdy w każdym wypadku, mimo to zobowiązana była do świadczenia alimentów na rzecz osoby ją krzywdzącej, tylko dlatego, że obowiązek wynika z pokrewieństwa (zob. J. Ignaczewski (red.), *Alimenty*, Warszawa 2009, s. 166).

Za powyższym rozstrzygnięciem przemawia ponadto, że pozwany ma obecnie źródło utrzymania w postaci emerytury wypłacanej z ZUS w wysokości 1111,80 złotych (decyzja ZUS o przyznaniu emerytury z dnia 17 sierpnia 2017 roku, k. 35 akt emerytalno-rentowych J. F.), z której potrącane są zaległości alimentacyjne oraz koszty komornicze. Stąd, zdaniem Sądu, nie pozostaje on w niedostatku, o którym mowa w art. 133 § 2 kro, a który to stanowi przesłankę uprawnień do świadczeń alimentacyjnych rodziców od ich dzieci. Niedostatek polega zaś na takiej sytuacji, w której człowiek nie ma w ogóle lub nie ma dostatecznych własnych środków utrzymania, które mogłyby zaspokoić jego usprawiedliwione podstawowe potrzeby (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1998 roku, sygn. akt I CKN 242/98, L.). Z ustaleń przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia nie wynika, by pozwany znajdował się w takiej sytuacji, gdyż przebywa na emeryturze, a nie można zapomnieć, że emerytura powinna zapewnić dożywotnio zaopatrzenie uprawnionemu, po przepracowaniu przez niego ustawowej liczby lat i osiągnięciu określonego wieku. Pozwany posiada zatem stałe źródło utrzymania, jakim jest emerytura. Jego koszty utrzymania są niewielkie, zaś ze złożonych podczas informacyjnego wysłuchania wyjaśnieniach wynika, że ponosi również minimalne koszty utrzymania domu, w którym zamieszkuje. Ponadto, w ocenie Sądu, to pozwany przyczynił się do tego, że posiada zadłużenie alimentacyjne i w związku z tym jest prowadzona w stosunku do niego egzekucja komornicza. Przez co, w chwili obecnej, nie otrzymuje on pełnej wysokości emerytury.

Sąd uznał również, że obecna sytuacja majątkowa powoda, w pewnym stopniu przyczyniła się do orzeczenia ustania jego obowiązku alimentacyjnego względem J. F.. T. F. na stałe przebywa za granicą, mieszka w L.. Powód ma na utrzymaniu rodzinę, w tym małoletniego syna, dodatkowo obciążony jest zobowiązaniem kredytowym. Ponoszone przez niego wydatki niemal całkowicie pokrywają wynagrodzenie oraz świadczenie, jakie rodzina otrzymuje z uwagi na posiadane dziecko. Decyzja T. F. o wyjeździe za granicę, była spowodowana, jak wynika z postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie, jego sytuacją majątkową, do której niewątpliwie przyczynił się w przeszłości pozwany J. F..

Z tych przyczyn oraz na podstawie art. 138 kro i art. 144¹ kro w zw. z art. 5 KC Sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc, odstępując od obciążenia pozwanego kosztami procesu.

S ę d z i a